

# TSA Michalski Niekrasz Kapłon, Na śmierć!

Słowo „przysięga” dzisiaj traci na wartości  
Krzywoprzysięzcą jest każda z Was  
Najwięcej kłamstwa znajduje się w miłości  
Duch rzetelności już dawno zgasł  
Te słodkie słówka rzucające na wiatr  
i bez pokrycia deklaracji szmat  
Dzisiaj przysięgasz, aby jutro coś mieć,  
lecz w rozliczeniu jest Twoja śmierć

Ty przysięgałaś na śmierć  
W oczy kłamałaś,  
gdy przysięgałaś na śmierć

Mówisz, że kochasz, choć pusty to tekst  
W podświadomości śmiejesz się w twarz  
Dla swych korzyści napisałaś ten wiersz  
Ten, kto Cię miał wie, co to za gra  
Gubisz się w kłamstwach odsuwana na bok  
Od samodestrukcji dzieli Cię krok  
Dzisiaj przysięgasz, aby jutro coś mieć,  
lecz w rozliczeniu jest Twoja śmierć

Ty przysięgałaś na śmierć  
W oczy kłamałaś,  
gdy przysięgałaś na śmierć  
Wszystko zabrałaś na śmierć  
W oczy drapałaś  
W oczy drapałaś jak zwierzę  
Jak zwierzę! Jak zwierzę!